



Ścieżka Ducha / skrytka 9

Nekropolia o trzech bramach

Pamiętaj, że znajdujesz się w miejscu wiecznego spoczynku!

Stoisz przy bramie cmentarza, którego założenie jest skutkiem przejęcia Śląska przez Prusy w 1741 roku. Władze pruskie względem ludności Śląska zastosowały politykę ucisku finansowego i wynaradawiania, co, nota bene, wzmocniło propolskie nastroje Ślązaków. W roku 1745 zakończyła się również dominacja wyznania katolickiego, kiedy zakończył urzędowanie ostatni burmistrz katolicki - Leopold Wyrwich (o przemianach w administracji miasta przeczytasz również w innej skrytce, na Ścieżce Miasta). W tym też czasie zmarłych chowano głównie na cmentarzu otaczającym kościół pod wezwaniem św. Mikołaja (o kościele i cmentarzu piszemy szerzej również na tej Ścieżce), czyli na terenie dzisiejszego placu Wolności, jak również na Wzgórzu Krzyżowym. Jednak w 1745 roku, w związku z pogarszającymi się warunkami higienicznymi w mieście, władze pruskie wydały zakaz chowania zmarłych wokół kościoła. Kontynuowano chowanie zmarłych na Wzgórzu i równocześnie Kolegium Miejskie i obydwie parafie rozpoczęły wspólnie poszukiwania terenu na nowy cmentarz. Wytypowano grunta wokół kaplicy św. Jadwigi, którą widzisz za ogrodzeniem. Obszar na zachód od kaplicy należał do pobliskiej wsi Polanowice, która od XVII wieku i tak stanowiła własność Byczyny. Teren tuż wokół kaplicy użytkowany był jako cmentarz nawet przed rokiem 1736, po rozpoczęciu masowego grzebania konieczne było jego rozszerzenie. W roku 1781 zakupiono ogród należący do Jakuba Fromeliusa z Polanowic, a następnie w 1885 roku za 200 talarów dokupiono jeszcze morgę pola od tej samej rodziny. Dodatkowe 0,27 hektara nabyto od mistrza rzeźnickiego Karola Goya (nazwisko Goy należy do najstarszych znanych nazwisk byczyńskich) - jest to ta wysunięta na południowy zachód część cmentarza gdzie chowani są obecnie ewangelicy z Wołczyna. Mur cmentarny oraz bramy pochodzą z lat 1885-1891.

Podział na część katolicką i ewangelicką istnieje od 1758 roku, kiedy proboszcz Walenty Latusek wytyczył część katolicką wraz z aleją kasztanową. Na ten sektor wchodzi się przez neogotycką bramę od strony ulicy Dworcowej. Oczywiście można też dostać się

tam przez furtę prowadzącą do kaplicy, znajdującą się nieco bliżej miejsca, gdzie stoisz, ponieważ część katolicka nie jest odgradzona od ewangelickiej. Trzecie wejście, również przez kutą bramę, od strony ewangelickiej znajduje się nieco na południe od miejsca gdzie się znajdujesz, od ulicy Kluczborskiej. Brama którą widzisz przed sobą nie jest obecnie używana.

Wspomniana kaplica św. Jadwiga przed powstaniem cmentarza była użytkowana w okresie Reformacji przez byczyńskich katolików - od roku 1532 - kiedy zostali pozbawieni dostępu do Kościoła św. Mikołaja. W latach 1694-1708 z kolei stała się azylem dla protestantów, kiedy katolicy na krótki czas odebrali protestantom kościół. Po roku 1708 kaplica powróciła w ręce katolików i odprawiano w niej msze dla katolickiej ludności okolicznych wsi. Wzniesiona została w wieku XIV i pełniła rolę kościoła. Wiek później poważnie uszkodzona przez pożar, na przełomie XVI i XVII wieku została gruntownie przebudowana. W 1876 roku dodano zachodnią kruchtę kościoła. W zachrystii istnieje sklepienie kolebkowe, a w kruchcie krzyżowe na kamiennych wspornikach w kształcie masek - podobnie jak w kościele św. Mikołaja.. Kruchta otwarta jest półkoliście do nawy. Wewnątrz od zachodu i częściowo od północy znajduje się drewniana empora, wsparta na sześciu profilowanych słupach i zastrzałach. Ławy i ambona pochodzą z przełomu XVII i XVIII wieku. Od 1929 roku używana jest jako kaplica cmentarna.

Podczas spaceru warto zwrócić na napisy na nagrobkach, które upamiętniają dawnych Byczynian zarówno po niemiecku jak i po polsku. Na cmentarzu tym oraz w jego pobliżu znajduje się również kilka skrytek ze Ścieżki Miasta i Wojny.